

## Człowiek może nauczyć się tego, czego chce

12-01-2022



Fot: UM Dzierżoniów

**Gdy Jerzy Kukulski, malarz amator, zaczynał na emeryturze swoją przygodę a malarstwem, nie przypuszczał, że będzie to taka ciężka, ale i tak satysfakcjonująca praca. Dziś w Oknie Artystycznym po raz kolejny prezentujemy jego dzieła. Architektura miejska wciągnęła go na dobre. Dzierżoniów nastroił go wyjątkowo pozytywnie.**

W 2015 r. oglądaliśmy w Oknie Artystycznym pejzaże i portrety dzierzoniowianina, w 2017 głównie kwiaty. Potem zainteresował się architekturą i choć pojawiły się przez jakiś czas w jego twórczości na nowo pejzaże i czarno-białe fascynacje, czyli malarstwo figuratywne w formie minimalistycznej, nie odpuścił zgłębiania tajników miejskiej zabudowy. Nie tylko, ale przede wszystkim Dzierżoniowa. Zarówno w dziennej, jak i nocnej odświeceniu. Obie znalazły uznanie w formie publikacji na miejskich kalendarzach na 2022 r.

Pan Jerzy jest typem perfekcjonisty i podkreśla, że malarstwo architektoniczne wymaga dużej wiedzy, jeśli chodzi o proporcje, perspektywę i rozmieszczenie detali. - Jestem zdania, że człowiek zawsze może zrobić coś lepiej, będę więc nadal pracował nad formą i walorem moich prac - mówi. - W mistrzostwie błędy są nietolerowane. Ja go może w życiu nie osiągnę, ale chciałbym się do niego zbliżyć.

Dlatego właśnie pan Jerzy sięga po różne źródła wiedzy. Dużo czyta na temat konstrukcji obrazów i opracowywania sceny - to procentuje. Korzysta też z wiedzy kolegów malarzy - i tych wystawiających i sprzedających swe prace we Wrocławiu, i instruktorów, takich jak prowadzący Koło Plastyków Amatorów działające przy DOK-u Iwan Maliński. - Praca powoduje dojście do wiedzy na temat dzieła artystycznego, która pozwala dokonywać ludziom rzeczy pięknych. Tą drogą staram się iść. Człowiek może nauczyć się tego, czego chce, a ja bardzo chcę - twierdzi Jerzy Kukulski.

Co jeszcze w jego wykonaniu zobaczymy? Na pewno pejzaże i zwierzęta, a także malarstwo figuratywne. - Do jakiej perfekcji dojdę, zobaczymy - mówi dzierżoniowianin. Już nie możemy się doczekać...